

KRYSTYNA DOROŃ

ur. Niedzwica Duża



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", ulica Bernardyńska, rzemieślnicy z ulicy Zamojskiej, ulica Zamojska 12, szewc w ulicy Zamojskiej

Nie bałam się konkurencji

Kolega otworzył zakład na Bernardyńskiej i szybko zamknął. Ja mówię: jak chcesz, to roztwieraj, twoja sprawa, ty jesteś swoim fachowcem, ja też fachowcem. Ty masz się za fachowca, ja też, no trudno. Ktoś przegra, najwyżej przegram, no trudno. Ale on długo nie był. Niecały rok chyba. No i zamknął. Na Bernardyńskiej, tak w połowie, troszkę wyżej jak Browar, po prawej stronie, w suterynie. Miał się za fachowca, bo on w szkole obuwniczej, no i nie był złym fachowcem. W szkole obuwniczej był, uczył uczeni. Później jakoś się z tamtej szkoły zwolnił i właśnie roztworzył zakład. Nowe produkcje też robił i umiał robić. On nie pracuje już w tym zawodzie - zamknął, bo nie miał roboty. Teraz żeby się utrzymać na rynku, to trzeba umieć wszystko. Jeśli pani nie będzie umiała wszystkiego, niestety zamknie pani bardzo szybko zakład.

Miałam konkurencje też, po tej samej stronie, pod dwunastką, gdzie kiosk ruchu, to był tam też szewc. Później jeszcze był krawiec. A po krawcu dopiero handel. On był prywaciarz, taki dziadek był starszy. Piłki szył, buty reperował, ale nie miał bardzo roboty. Trochę się drożył, zawsze był droższy od spółdzielni, to każdy szedł do spółdzielni. Nieraz był pijany, nie każdy mógł wejść, nieraz był zasunięty, bo spał na zapleczu. Ale tam jakoś kupę lat robił, nie wiem, ale ze trzydzieści lat albo czterdzieści. Ale on nie robił nowej produkcji, myśmy robili nową produkcję, myśmy na zamówienie buty robili. Myśmy mieli maszyny, a on ręcznie robił wszystko, tarnikiem, tak jak w pięćdziesiątych latach. To jest całkiem co innego.

Data i miejsce nagrania	2016-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Góra
Transkrypcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Redakcja	Karolina Szczapańska-Jeremicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"